



## „CO SIĘ TYCZY STWORZEŃ, KTÓRE Z NAWYKU ZWYKŁY ODDAŁAĆ SIĘ I POWRACAĆ...” – KONCEPCJA ANIMUS REVERTENDI A WOLNOŚĆ POŁOWANIA NA DZIKIE ZWIERZĘTA W PRAWIE RZYMSKIM

Zuzanna Benincasa

Uniwersytet Warszawski, Wydział Prawa i Administracji

Dla określenia statusu prawnego zwierzęcia w prawie rzymskim decydujące znaczenie miał najbardziej ogólny i mający swoje źródło w naturze zwierząt<sup>1</sup> podział na zwierzęta dzikie (*ferae, bestiae, ferae bestiae*) i zwierzęta udomowione<sup>2</sup>.

---

1 D. 3.1.1.6; D. 9.1.1.1–10. Por. J. MODRZEJEWSKI, 1976, *Ulpian et la nature des animaux*, [w:] *La filosofia greca e il diritto romano, Atti del Colloquio italo-francese*, Roma 14–17 aprile 1973, Accademia Nazionale dei Lincei, 221, s. 177–199.

2 Gai. 2.16; 3.217; D. 9.2.2.2; D. 9.1.1.10. Ten ogólny podział nie pokrywał się jednak z podziałem na poszczególne gatunki, bowiem niektóre zwierzęta miały zarówno dzikie, jak i udomowione odmiany czy były wynikiem krzyżowania ze sobą dzikich i udomowionych osobników tego samego gatunku albo też były uznawane za zwierzęta *mediae inter utrumque naturae*, których natura nie dawała się jednoznacznie określić (D. 41.1.5.2–6; Varro, *rer. rust.* 2.1.5; 3.7.1–2; 3.9.1; 3.10.2; Colum., *de re rust.* 8.2.1; 8.14.3; Plin. *NH* 8.79.213; 8.82.220). Kontrowersyjne było również zaklasyfikowanie do jednej z tych kategorii zwierząt egzotycznych, takich jak np. wielbłądy czy słonie, wykorzystywanych przez człowieka do celów jucznych i pociągowych (D. 9.2.2.2). Na temat niejednoznaczności podziału na zwierzęta dzikie i udomowione oraz kontrowersji dotyczących niektórych gatunków, por. M.J. GARCIA GARRIDO, 1956, *Derecho à la caza y ius prohibendi en Roma*, *AHDE*, 26, s. 274–288; B.W. FRIER, 1982–1983, *Bees and Lawyers*, „The Classical Journal”

Dzikie zwierzęta żyjące w stanie natury, który juryści definiowali jako *naturalis libertas*<sup>3</sup>, do momentu ich upolowania stanowiły rzecz nienależącą do nikogo, a więc mogły być zawłaszczone przez każdego, kto chwytając zwierzę, nabywał jego posiadanie (*occupatio*)<sup>4</sup>. Tak długo, jak długo zawłaszczający zachowywał możliwość kontroli dzikiego zwierzęcia (*custodia*), było ono uważane za jego własność. W momencie, w którym wyzwoliło się ono spod tej kontroli (*custodiam evadere*), a więc kiedy stracił on je z zasięgu wzroku albo chociaż mógł je dostrzec, nie mógł go już z łatwością ponownie pochwyć, uznawano takie zwierzę za stworzenie, które powróciło do stanu *naturalis libertas*, w którym

---

78, 2, s. 105–107; G. McLEOD, 1989, *Wild and Tame Animals and Birds in Roman Law*, [w:] *New Perspectives in the Roman Law of Property: Essays for Barry Nicholas*, red. P. Birks, B. Nicholas, Oxford, s. 169–176; G. McLEOD, 2001, *Pigs, Boars and Livestock under the 'Lex Aquilia'*, [w:] *Critical Studies in Ancient Law. Comparative Law and Legal History*, red. J.W. Cairns, O. Robinson, Oxford–Portland–Oregon, s. 83–92; M. POLOJAC, 2003, *Actio de pauperie and Liability for Damage Caused by Animals in Roman Law*, Belgrade, s. 20–24; D. MANTOVANI, 2007, *I giuristi, il retore e le api. Ius controversum e natura nella Declamatio Maior XIII*, [w:] *Testi e problemi del giusnaturalismo romano*, red. D. Mantovani, A. Schiavone, Pavia, s. 329–331, przyp. 25.

3 Alternatywny termin używany przez jurystów na określenie stanu, w którym dzikie zwierzęta żyły w stanie natury to *laxitas naturalis* (D. 44.1.44 pr.; D. 41.1.55). Stan *naturalis libertas* był przez jurystów przeciwstawiany sytuacji, w której człowiek sprawował władztwo nad dzikim zwierzęciem (*potestas* czy *custodia*) i oznaczał położenie, w którym takie zwierzę stanowiło niewyodrębniony element natury. Dopiero ingerencja człowieka w naturę, polegająca na upolowaniu zwierzęcia, zmieniała ten stan rzeczy, bowiem schwytana zdobycz stawała się odrębną, wyodrębnioną z natury *res*, której własność nabywał zawłaszczający w momencie, w którym, chwytając zwierzę, nabywał jego posiadanie i możliwość kontrolowania. Por. Gai. 2.67; D. 41.1.3.2; *Inst.* 2.1.12. Na temat relacji między *naturalis libertas*, *potestas* i *custodia* por. Z. BENINCASA, 2014, *Occupatio jako sposób nabycia własności dziko żyjących zwierząt w prawie rzymskim*, „*Studia Iuridica*”, 59, s. 22–26 wraz z cytowaną literaturą.

4 Gai. 2.67; D. 41.1.3.2; D. 41.1.5 pr.; *Inst.* 2.1.12. Na temat zawłaszczenia dzikich zwierząt, por. M.J. GARCIA GARRIDO, 1956, *Derecho à la caza* (cit. n. 2), s. 288–291; G. POLARA, 1983, *Le venationes. Fenomeno economico e costruzione giuridica*, Milano; CH. DONAHUE JR, 1986, *Animalia ferae naturae: Rome, Bologna, Leyden, Oxford and Queens County N.Y.*, [w:] *Studies in Roman Law in Memory of A. Arthur Schiller*, Leiden, s. 39–63; A.D. MANFREDINI, 2006, *Chi caccia e chi è cacciato... Cacciatore e preda nella storia del diritto*, Giapichelli, Torino, s. 7–31; M. POLOJAC, 2014, *Gaius, Hadzic and occupatio of wild animals – classical Roman law in the Serbian civil code*, [w:] *Meditationes de iura et historia. Essays in honour of Laurens Winkel*, red. R. van den Bergh et al., „*Fundamina*”, 20, 2, s. 739–741; Z. BENINCASA, 2014, *Occupatio* (cit. n. 3), s. 9–39, w szczególności s. 13–22. Zwierzęta udomowione nie były uważane za rzecz niczyją i nie mogły być zawłaszczone, bowiem ich właściciel nie tracił prawa własności poprzez utratę kontroli nad zwierzęciem.

stanowiło niewyodrębniony element natury a w świetle prawa prywatnego *res nullius*<sup>5</sup>.

W szczególny sposób juryści traktowali zwierzęta dzikie, które, hodowane dla zysku przez człowieka, musiały, także w celu spełniania ich funkcji ekonomicznej, zachować możliwość swobodnego przemieszczania się w swoim naturalnym środowisku, jak np. pszczoły czy gołębie. Do nich, z uwagi na naturalny styl życia, związany z okresowym oddalaniem się od gniazda, nie było możliwe zastosowanie wprost zasad odnoszących się do nabycia i utraty prawa własności dzikich zwierząt<sup>6</sup>. Takie zwierzęta były przez jurystów zatem określane jako

---

5 Por. G. 2.67: *Itaque si feram bestiam aut volucrem aut piscem ceperimus, simul atque captum fuerit hoc animal, statim nostrum fit et eo usque nostrum esse intellegitur, donec nostra custodia coerceatur, cum vero custodiam nostram evaserit et in naturalem se libertatem receperit, rursus occupantis fit, quia nostrum esse desinit. Naturalem autem libertatem recipere videtur, cum aut oculos nostros evaserit, aut licet in conspectu sit nostro, difficilis tamen eius persecutio sit.*; D. 41.1.3.2 (Gai. 2 rer. cott. sive aur.): *Quidquid autem eorum ceperimus, eo usque nostrum esse intellegitur, donec nostra custodia coerceatur: cum vero evaserit custodiam nostram et in naturalem libertatem se receperit, nostrum esse desinit et rursus occupantis fit*; D. 41.1.5 pr. (Gai. 2 rer. cott. sive aur.): *Naturalem autem libertatem recipere intellegitur, cum vel oculos nostros effugerit vel ita sit in conspectu nostro, ut difficilis sit eius persecutio.*; Inst. 2.1.12: *Ferae igitur bestiae et volucres et pisces, id est omnia animalia quae in terra mari caelo nascuntur, simulatque ab aliquo capta fuerint, iure gentium statim illius esse incipiunt: quod enim ante nullius est, id naturali ratione occupanti conceditur. nec interest, feras bestias et volucres utrum in suo fundo quisque capiat, an in alieno: plane qui in alienum fundum ingreditur venandi aut aucupandi gratia, potest a domino, si is providerit, prohiberi, ne ingrediatur. quidquid autem eorum ceperis, eo usque tuum esse intellegitur, donec tua custodia coerceatur: cum vero evaserit custodiam tuam et in naturalem libertatem se receperit, tuum esse desinit et rursus occupantis fit. naturalem autem libertatem recipere intellegitur, cum vel oculos tuos effugerit vel ita sit in conspectu tuo, ut difficilis sit eius persecutio.* Termin *custodia* należy interpretować jako możliwość sprawowania kontroli nad dzikim zwierzęciem. *Evadere custodiam* oznacza natomiast sytuację, w której właściciel stracił możliwość kontrolowania zwierzęcia a więc albo znikło mu z oczu, albo, pozostając w zasięgu wzroku, nie mogło być z łatwością ponownie schwytane, co było równoznaczne z uznaniem, że dzikie zwierzę powróciło do stanu *naturalis libertas*, stając się na powrót *res nullius*. Koncepcja *custodia* była instrumentem technicznym gwarantującym właścicielowi zachowanie posiadania i tym samym własności dzikiego zwierzęcia w sytuacji, w której brak było elementu bezpośredniego fizycznego podporządkowania zwierzęcia właścicielowi, tj. zwierzę podjęło próbę ucieczki, ale nie oddaliło się od właściciela na taką odległość, by nie mógł go zlokalizować i ponownie pochwycić. Na temat interpretacji terminu *custodia* w odniesieniu do dzikich zwierząt por. A. METRO, 1966, *L' obbligatione di custodire in diritto romano*, Milano, s. 40–43; P. ZAMORANI, 1977, *Possessio e animus*, Milano, s. 15–24; G. POLARA, 1983, *Le venationes* (cit. n. 4), 112–125; Z. BE NINCASA, 2014, *Occupatio* (cit. n. 3), s. 22–26.

6 Zastosowanie wprost tych reguł, np. do pszczół hodowanych w ulach, prowadziłyby do uznania, że każdorazowe opuszczenie ula przez te owady i oddalenie się roju poza

stworzenia, które z nawyku zwykły oddalać się i powracać (*quae ex consuetudine abire et redire solent*)<sup>7</sup>. Utrata ich prawa własności nie następowała poprzez samo oddalenie się zwierzęcia na odległość uniemożliwiającą właścicielowi sprawowanie nad nim bezpośredniej kontroli, ale dopiero wówczas, gdy zwierzę, oddalwszy się od właściciela, utraciło skłonność powrotu (*animus revertendi*), co manifestowało się porzuceniem przez nie nawyku powracania (*consuetudo revertendi*)<sup>8</sup>.

Jak można przypuszczać, koncepcja *animus revertendi* i kategoria zwierząt *quae ex consuetudine abire et redire solent* oryginalnie zostały stworzone przez jurystów dla potrzeb hodowanych przez Rzymian w przydomowych hodowlach pszczoł oraz gołębi, których naturalny styl życia wymagał umożliwienia im oddalania się od ula czy gołębnika na znaczny dystans. Z czasem konstrukcje te znalazły swoje analogiczne zastosowanie także do innych gatunków zwierząt, takich jak pawie i jelenie, które od końca republiki zaczęły być hodowane dla zysku przez zamożnych posiadaczy ziemskich. W tej rozszerzającej interpretacji stały się swoistym *remedium* na coraz wyraźniejszy kontrast między tradycyjną zasadą *ius gentium*, zgodnie z którą dzikie zwierzęta bytujące w stanie natury stanowiły rzecz nienależącą do nikogo, a potrzebą zagwarantowania posiadaczom ziemskim wyłączności na polowanie na żyjące na terenie ich posiadłości dzikie zwierzęta.

---

sferę bezpośredniej kontroli właściciela pasieki byłoby tożsame z powrotem pszczoł do stanu natury i utratą ich prawa własności, do momentu powrotu roju do dotychczasowej siedziby. Takie rozwiązanie wydaje się jednak nieracjonalne z punktu widzenia konstrukcji prawa własności i oczywiście niekorzystne dla hodowców pszczoł, których prawo do roju nie byłoby w żaden sposób chronione w czasie jego oddalenia się od ula, co było zachowaniem rytualnym niezbędnym do spełniania przez pszczoły ich ekonomicznej funkcji. Por. G. POLARA, 1983, *Le venationes* (cit. n. 4), s. 126; 142–144.

7 Na temat zwierząt *quae ex consuetudine abire et redire solent* por. D. DAUBE, 1966, *Doves and Bees*, [w:] *Droits de l'antiquité et sociologie juridique. Mélanges Henri Lévy-Bruhl*, Paris, s. 63–75; G. POLARA, 1983, *Le venationes* (cit. n. 4), s. 125–153; B.W. FRIER, 1982–1983, *Bees and Lawyers* (cit. n. 2), s. 105–114; H. HAUSMANINGER, 1991, *Celsus gegen Proculus*, [w:] *Tradition und Fortentwicklung im Recht. Festschrift zum 90. Geburtstag von Ulrich von Lübtow*, Rheinfelsen, s. 53–62; B.W. FRIER, 1994, *Why did the Jurists change Roman Law? Bees and Lawyers revisited*, *Index*, 22, s. 135–149; T. GIARO, 2007, *Römische Rechtswahrheiten: ein Gedankenexperiment*, Frankfurt am Mein, s. 504–505; D. MANTOVANI, 2007, *I giuristi, il retore* (cit. n. 2), s. 323–385; G. MCLEOD, 2001, *Pigs, Boars and Livestock* (cit. n. 2), s. 83–92; M. POLOJAC, 2014, *Gaius, Hadzic and occupatio* (cit. n. 4), s. 740–742; Z. BENINCASA, 2014, *Occupatio* (cit. n. 3), s. 26–34; P. NICZYPORUK, 2015, *Rzymskie regulacje pierwowzorem współczesnych rozwiązań prawnych w zakresie pszczelarstwa i bartnictwa*, [w:] *Prawne aspekty prowadzenia działalności bartnej. Wybrane zagadnienia*, red. E.K. Czech, Białystok, s. 17–35.

8 Koncepcje *animus revertendi* i *revertendi consuetudo* pozostawały ze sobą w ścisłym związku: *revertendi consuetudo* była bowiem obiektywną oznaką posiadania przez zwierzę *animus revertendi*. Por. P. ZAMORANI, 1977, *Possessio* (cit. n. 5), s. 21, przyp. 13.

Uznanie, że dziko żyjące zwierzęta są rzeczą nienależącą do nikogo, powodowało bowiem, że możliwość ich zawłaszczenia nie zależała od miejsca, w którym zostały schwytane: niezależnie zatem, czy myśliwy polował na gruncie swoim czy na cudzym, w momencie nabycia posiadania dzikiego zwierzęcia stawał się zawsze jego właścicielem. Zasada ta, określana w literaturze romanistycznej jako zasada wolności polowania<sup>9</sup>, wywodziła się z okresu archaicznego, kiedy dzikie zwierzęta stanowiły przede wszystkim zagrożenie dla człowieka oraz jego upraw i hodowli, a więc ich obecność na gruncie była zjawiskiem niepożądanym. W miarę podporządkowywania człowiekowi środowiska naturalnego i rozwoju gospodarki rolnej opartej na zorganizowanej i systematycznej eksploatacji posiadłości ziemskich zaczęła ona jednak stawać się coraz bardziej anachroniczna i nieprzystająca do rzeczywistości. Dzikie zwierzęta zaczęły być traktowane jako źródło korzyści pozyskiwanych z gruntu, co spowodowało, że posiadacze ziemscy zaczęli być zainteresowani zagwarantowaniem sobie wyłącznego prawa do polowania na nie i czerpania zysków z ich hodowli. W szczególności tendencja ta jest zauważalna pod koniec republiki, kiedy to, wraz ze wzrostem poziomu życia obywateli rzymskich, wzrósł popyt na egzotyczne i rodzime gatunki dzikich zwierząt wykorzystywane zarówno dla celów kulinarnych i rozrywkowych

9 Na temat zasady wolności polowania por. G. LOMBARDI, 1948, *Libertà di caccia e proprietà privata in diritto romano*, BIDR, 12–13 [53–54], s. 273–343, w szczególności s. 302–328; M.J. GARCIA GARRIDO, 1956, *Derecho à la caza* (cit. n. 2), s. 269–336; G. POLARA, 1983, *Le venationes* (cit. n. 4), s. 9–17; L. AMIRANTE, 1983, recenzja z G. POLARA, *Le venationes. Fenomeno economico e costruzione giuridica*, „Lura”, 34, s. 255–262; R. MARTINI, 1986, *Sui frutti delle venationes*, „Labeo”, 32, s. 215–218; G. HUGHES, 1974, *Furtum ferarum bestiarum*, „The Irish Jurist”, 9, s. 189; O. LONGO, 1987, *Le regole della caccia nel mondo greco-romano*, „Aufidus”, 1, s. 59–91; A.D. MANFREDINI, 2008, *Un’iniuria che non c’è*, [w:] *Diritto romano, tradizione romanistica e formazione del diritto europeo*, red. L. Vacca, Milano, s. 181–202; A.D. MANFREDINI, 2006, *Chi caccia...* (cit. n. 4), s. 32–45; Z. BENINCASA, 2016, *Alcune riflessioni sulla libertà di caccia nel diritto romano: vivai e riserve di caccia*, [w:] *Mater familias. Scritti romanistici per Maria Zabłocka*, red. Z. Benincasa, J. Urbanik, Warszawa, s. 39–62. Na temat polowań w starożytności por.: J.K. ANDERSON, 1985, *Hunting in the Ancient World*, Berkeley; C.M. GREEN, 1996, *Did the Romans hunt?*, „Classical Antiquity”, 15, 2, s. 226–260; R.J. LANE FOX, 1996, *Ancient Hunting: from Homer to Polybios*, [w:] *Human Landscapes in Classical Antiquity. Environment and Culture*, red. J. Salmon, G. Shipley, New York, s. 119–153; P. GALLONI, 2000, *Storia e cultura della caccia. Dalla preistoria a oggi*, Roma; A.D. MANFREDINI, 2006, *Chi caccia...* (cit. n. 4), s. 7–45; N.B. CROWTHER, 2007, *Sport in Ancient Times*, Westport, s. 87–88, 113–116; M. MAC KINNON, 2014, *Hunting in Roman Antiquity*, [w:] *The Oxford Handbook of Animals in Classical Thought and Life*, red. G. Lindsay Campbell, Oxford, s. 207–213; J. TRINQUIER, CH. VENDRIES (red.), 2009, *Chasses antiques. Pratiques et représentations dans le monde gréco-romain (IIIe siècle av. – IVe siècle apr. J.-C.)*, Rennes; D. SŁAPEK, 2010, *Sport i widowiska w świecie antycznym. Kompendium*, Kraków–Warszawa, s. 450–453, 703–708; P. CASANOVA, A. MEMOLI, *La caccia: dal diritto popolare al diritto venatorio*, s. 340–341 (<http://ojs.aisf.it/index.php/ifm/article/viewFile/835/799>).

(spektakle z udziałem dzikich zwierząt, polowania), jak i stanowiące symbol bogactwa i statusu społecznego ich właścicieli. Skromne przydomowe hodowle, w których niegdyś *pater familias* trzymał dla zaspokojenia potrzeb rodziny pojedyncze sztuki zwierząt, zmieniły swój charakter, stając się wyspecjalizowanymi *vivaria*, w których zamożni latyfandyści hodowali wiele gatunków dzikiej zwierzyny, ptaków i ryb<sup>10</sup>. Powszechną praktyką było też grodzenie rozległych obszarów górzystych i leśnych, w obrębie których dzikie zwierzęta bytowały w swoim środowisku naturalnym i miały możliwość swobodnego przemieszczania się, nie pozostając pod stałą kontrolą właściciela<sup>11</sup>. W ten sposób dochody z hodowli dzikich zwierząt stały się autonomicznym i pokaźnym źródłem zysków uzyskiwanych z posiadłości ziemskiej, znacznie przewyższającym zyski możliwe do uzyskania z uprawy ziemi czy pasterstwa<sup>12</sup>, co doprowadziło m.in. do rozszerzenia tradycyjnej koncepcji pożytku i uznania, że w określonych sytuacjach dzika zwierzyna może być uznana za *fructus fundi*, a więc korzyść regularnie i systematycznie pozyskiwaną z gruntu<sup>13</sup>.

W konsekwencji tej zmiany podejścia do dzikich zwierząt zasada *ius gentium* pozwalająca zawłaszczającemu na nabycie własności dzikiego zwierzęcia niezależnie od miejsca jego schwytania stała się nieadekwatna do realiów życia społeczno-gospodarczego, stanowiąc potencjalne źródło konfliktów między posiadaczami ziemskimi a myśliwymi. O ile bowiem właściciel gruntu mógł zakazać osobom trzecim wstępu na teren swojej nieruchomości, o tyle nie miał jednak możliwości, w obliczu złamania tego zakazu<sup>14</sup>, zapobiec nabyciu przez osobę trzecią własności dzikiego zwierzęcia, które żyło w swoim środowisku naturalnym.

10 Colum., *de re rust.* IX 1. 6.; Varro, *de re rust.* 3.2.13–17; 3.3.1–10; 3.4.2–3; 3.5.8; 3.6.1; 3.6.6; 3.7.10; 3.12.2; 3.13.1–2. Na temat *vivaria* i parków myśliwskich por. M.J. GARCIA GARRIDO, 1956, *Derecho à la caza* (cit. n. 2), s. 280–281; G. POLARA, 1983, *Le venationes* (cit. n. 4), s. 85–110; M. FIORENTINI, 1996, *Sulla rilevanza economica e giuridica delle ville marittime durante la Repubblica e l'Impero*, Index, 24, s. 143–198; Z. BENINCASA, 2013, *Si vivariis inclusae ferae. Status prawny dzikich zwierząt żyjących w vivaria i parkach myśliwskich w prawie rzymskim*, „Zeszyty Prawnicze”, 13, 4, s. 7–46.

11 Colum., *de re rust.* IX 1. 6.; Varro, *rer. rust.* 3.12.2; 3.13.1–2.

12 Varro, *rer. rust.* 3.2.17. Na temat zysków, jakie właściciele hodowli uzyskiwali z zakładanych przez siebie *vivaria*, ptaszarni i stawów rybnych, por. Z. BENINCASA, 2013, *Si vivariis inclusae ferae* (cit. n. 10), s. 11–14.

13 Por. D. 22.1.26; D. 7.1.9.5; *PSent.* 3.6.22. Na temat kwalifikacji dzikich zwierząt jako pożytku z gruntu por. G. POLARA, 1983, *Le venationes* (cit. n. 4), s. 17–57; R. CARDILLI, 2000, *La nozione giuridica di fructus*, Napoli, s. 203–206; A.D. MANFREDINI, 2006, *Chi caccia...* (cit. n. 4), s. 34–40; Z. BENINCASA, 2013, *Si vivariis inclusae ferae* (cit. n. 10), s. 24–29; EADEM, 2015, *'Accesio ab alluvione' i 'reditus venationis et aucupii' jako 'fructus fundi'*. Kilka uwag na marginesie *PS.* 3.6.22, „Zeszyty Prawnicze”, 15, 2, s. 135–159.

14 Zagadnienie środków ochrony przysługujących właścicielowi gruntu przeciwko myśliwemu, który wbrew zakazowi polował na jego nieruchomości, jest kwestią od dawna dyskutowaną w literaturze romanistycznej. Teksty źródłowe, w których mowa jest

W obliczu tej konfrontacji *ius gentium* i interesów posiadaczy ziemskich rzymscy juryści starali się zatem wypracować rozwiązania, które umożliwiłyby hodowcom dzikich zwierząt zagwarantowanie sobie wyłączności na czerpanie z nich korzyści kosztem anachronicznej w nowej rzeczywistości zasady wolności polowania. Jednym z takich rozwiązań było uznanie, że dzikie zwierzętazymane w zamknięciu przez właściciela nieruchomości w zorganizowanej hodowli stanowią jego własność, co wykluczało *a priori* możliwość ich zawłaszczenia przez osoby trzecie.

D. 41.2.3.14 (Paul. 54 *ad ed.*): *Item feras bestias, quas vivariis incluserimus, et pisces, quos in piscinas coiecerimus a nobis possideri. Sed eos pisces, qui in stagno sint aut feras, quae in silvis circumseptis vagantur, a nobis non possideri, quoniam relictæ sint in libertate naturali: alioquin etiam si quis silvam emerit, videri eum omnes feras possidere, quod falsum est.* [Tak samo są w naszym posiadaniu dzikie zwierzęta, które zamknijemy w klatce, i ryby, które wrzucimy do stawu. Te jednak ryby, które żyją w jeziorze, albo zwierzęta, które chodzą po ogrodzonych lasach, nie są w naszym posiadaniu, ponieważ pozostawiono je w stanie naturalnej wolności. W przeciwnym razie, jeśli ktoś kupiłby las, uważano by, że posiada wszystkie dzikie zwierzęta, co nie jest prawdą]<sup>15</sup>.

Jak można wywnioskować z przywołanego wyżej tekstu komentarza Paulusa *ad edictum*, dzikie zwierzęta umieszczone w zorganizowanym *vivarium*, podobnie jak ryby hodowane w sztucznym zbiorniku wodnym (*piscina*), były uważane za znajdujące się w posiadaniu właściciela hodowli, co było tożsame z uznaniem go za ich właściciela. Odmiennie traktuje jurysta natomiast te zwierzęta, które miały swobodę przemieszczania się w swoim naturalnym środowisku na terenie ogrodzonego lasu i ryby pływające w naturalnym zbiorniku wodnym – jego zdaniem należało uznać je za zwierzęta bytujące w stanie naturalnej wolności (*relictæ in libertate naturali*), a więc nienależące do nikogo<sup>16</sup>. Aby uzasadnić dokona-

o możliwości wydania przez właściciela zakazu wstępu na grunt (D. 41.1.3.1; D. 41.1.5.2; D. 47.10.13.7; *Inst.* 2.1.12; *Inst.* 2.1.14), nie określając, jakie konsekwencje rodziło złamanie tego zakazu. Jedynym tekstem, w którym bezpośrednio jest poruszona kwestia możliwości polowania na gruncie wbrew zakazowi właściciela, jest tekst Callistratusa, w którym przywołana jest enigmatyczna odpowiedź udzielona przez Antoninusa Piusa, który w swoim reskrypcie uznał, że nie jest εὐλογον (racjonalne, rozsądne, uzasadnione) polowanie na ptactwo na cudzym terenie, jeżeli jego właściciel nie wyraził na to zgody: D. 8.3.16 (Call. 3 *de cogn.*): *Divus Pius aucupibus ita rescripsit: οὐκ ἔστιν εὐλογον ἀκόντων τῶν δεσποτῶν ὑμᾶς ἐν ἀλλοτριῶς χωρίοις ἰξεύειν.* Por. G. LOMBARDI, 1948, *Libertà di caccia* (cit. n. 9), s. 302–322, 334–339; G. POLARA, 1983, *Le venationes* (cit. n. 4), s. 9–10 n. 4, 11–17, w szczególności s. 12 n. 8; A.D. MANFREDINI, 2006, *Chi caccia...* (cit. n. 4), s. 32–37; A.D. MANFREDINI, 2008, *Un'iniuria che non c'è* (cit. n. 9), s. 183–188.

15 Tłumaczenie za *Digesta Iustiniani. Digesta justyniańskie. Tekst i przekład*, 2016, oprac. T. Palmirski, VI.2, Kraków, s. 49–51.

16 Analogiczne rozwiązanie miało zastosowanie w odniesieniu do pszczół: tylko te owady, które były hodowane w zorganizowanej pasiece, mogły być uznane za własność

ne rozróżnienie, Paulus wskazuje, że uznanie zwierząt żyjących w stanie natury na zagrodzonym obszarze leśnym za będące w posiadaniu właściciela tegoż lasu prowadzi do wniosku, że nabywca takiego lasu nabywa posiadanie wszystkich dzikich zwierząt w nim żyjących, co należy uznać za pogląd oczywiście fałszywy (*quod falsum est*)<sup>17</sup>.

Uznanie dzikich zwierząt, które właściciel hodował w *vivaria* czy *piscinae* za będące jego własnością, uniemożliwiało zatem osobom trzecim ich zawłaszczenie, co czyniło polowanie na nie bezprzedmiotowym. W ten sposób juryści gwarantują posiadaczom ziemskim zakładającym *fructus causa* takie hodowle, wyłączność czerpania z nich korzyści, kosztem tradycyjnej zasady *ius gentium* pozwalającej każdemu na zawłaszczenie dzikiego zwierzęcia. Jak sugeruje omawiany tekst komentarza Paulusa, który rozważa zagadnienie posiadania *pisces, qui in stagno sint aut feras, quae in silvis circumseptis vagantur*, nie jest wykluczające, że niektórzy juryści byli skłonni utrzymywać, iż już samo ogrodzenie obszaru leśnego dla potrzeb *venationes* jest równoznaczne z nabyciem posiadania, a zatem i prawa własności, dzikich zwierząt żyjących w takim lesie czy ryb znajdujących się w naturalnych zbiornikach wodnych. Taka koncepcja pozwoliłaby na jeszcze dalej idące złagodzenie konfliktu między zasadą wolności polowania na dziko żyjące zwierzęta a prawem właściciela nieruchomości do uniemożliwienia osobom trzecim polowania i zawłaszczania dzikich zwierząt. Jednak zdaniem Paulusa proponowane rozwiązanie nie mogło zostać zaakceptowane, bowiem stanowiło zbyt rozszerzającą interpretację koncepcji zawłaszczenia i, jak stara się pokazać ten jurysta, prowadziło do rozstrzygnięć, które należało uznać za absurdalne. W konsekwencji posiadacze ziemscy, którzy przeznaczali na cele hodowli i polowania rozległe obszary leśne i góryste, nie mogli co do zasady rościć sobie praw do bytującej na tych obszarach dzikiej zwierzyny, bowiem nadal była ona uważana za pozostającą w stanie *naturalis libertas*<sup>18</sup>.

Odrzucenie rozszerzającej interpretacji koncepcji *occupatio* polegającej na uznaniu ogrodzenia terenu leśnego za akt równoznaczny z zawłaszczeniem wszystkich zwierząt bytujących na nim w stanie natury, nie oznaczało jednak, że juryści nie starali się w inny sposób, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom posiadaczy ziemskich, zapewnić im wyłącznego prawa do polowania i czerpania

---

właściciela gruntu, natomiast pszczoły, które założyły gniazdo w dziupli drzewa, nadal pozostawały *res nullius*, podobnie jak inne dzikie zwierzęta, które chwyta się *terra, mari caelo*. Por. D. 41.5.2; D. 47.2.26 pr.

17 Por. T. GIARO, 2007, *Römische Rechtswahrheiten* (cit. n. 7), s. 354.

18 Odmienne poglądy prezentował w swoich badaniach Polara. Autor ten traktuje parki myśliwskie analogicznie do tradycyjnych przydomowych hodowli (*vivaria*), a nie jak *silva circumsepta*, o której wspomina Paulus w tekście D. 41.2.3.14. Por. G. Polara, 1983, *Le venationes* (cit. n. 4), s. 102–105, 121–125, 134–135, 233–244. Pogląd ten nie wydaje się jednak słuszny. Por. uwagi krytyczne odnośnie do koncepcji Polary w: R. MARTINI, 1986, *Sui frutti delle venationes*, „Labeo”, 32, s. 217; Z. BENINCASA, 2013, *Si vivarii inclusae ferae* (cit. n. 10), s. 19–24.



innych korzyści z dzikich zwierząt żyjących w takich parkach myśliwskich. W tym celu wykorzystali oni koncepcję zwierząt *quae ex consuetudine abire et redire solent*, oryginalnie mającą zastosowanie do pszczół i gołębi, które hodowane przez człowieka w sposób naturalny oddalały się od gniazda, by potem do niego powrócić. Zwierzęta te, pomimo zachowania swobody przemieszczania się w swoim naturalnym środowisku, tak długo, jak długo zachowywały nawyk powrotu do hodowcy, nie były traktowane jako zwierzęta pozostające w stanie *naturalis libertas*, których własność mógł nabyć każdy przez zawłaszczenie. Jeżeli więc właściciele ogrodzonych lasów w sposób zorganizowany dokarmiali żyjące w nich niektóre dzikie gatunki zwierząt, pozostawiając im pożywienie w stałych miejscach, do których regularnie powracały posilić się, mogły być te zwierzęta potraktowane przez jurystów jako zwierzęta *quae ex consuetudine abire et redire solent*, bowiem, poprzez wyrobiony w procesie oswojenia przez człowieka, nawyk powrotu do określonego miejsca, w którym były dokarmiane, manifestowały swego rodzaju *animus revertendi*.

O szczególnym statusie zwierząt, *quae ex consuetudine abire et redire solent* informuje Gaius w swoich *Institutiones* po omówieniu zagadnienia nabycia i utraty własności dzikich zwierząt:

*Gai. 2.68: In iis autem animalibus, quae ex consuetudine abire et redire solent, veluti columbis et apibus, item cervis, qui in silvas ire et redire solent, talem habemus regulam traditam, ut, si revertendi animum habere desierint, etiam nostra esse desinant et fiant occupantium. Revertendi autem animum videntur desinere habere, cum revertendi consuetudinem deseruerint.* [Co do tych stworzeń, które z nawyku oddalają się i powracają, jak gołębie i pszczoły, także jelenie, które zwykły odchodzić w lasy i powracać, mamy przekazaną taką regułę, że jeśliby utraciły skłonność do powrotu, też przestają być nasze i stają się (własnością) zawłaszczających. Uważa się zaś, że tracą skłonność do powrotu, kiedy porzucą nawyk powracania].<sup>19</sup>

Jak stwierdza ten jurysta w odniesieniu do zwierząt, które z nawyku zwykły oddalać się i powracać, takich jak gołębie, pszczoły oraz jelenie, miała zastosowanie zasada, zgodnie z którą własność tych zwierząt traciło się w momencie, gdy zniknęła ich skłonność do powrotu (*animus revertendi*). Jak wyjaśnia dalej Gaius utrata *animus revertendi* manifestowała się porzuceniem przez zwierzę *revertendi consuetudo*, czyli nawyku powracania<sup>20</sup>, co skutkowało uznaniem, że zwierzę

19 Tłumaczenie za C. KUNDEREWICZ, 1982, *Gaius. Instytucje*, Warszawa, s. 143.

20 Kwestią problematyczną było niewątpliwie określenie momentu, w którym uznawano, że dzikie zwierzę oswojone przez człowieka traciło nawyk powrotu. Można przyjąć, że w niektórych przypadkach znajomość natury zwierząt pozwalała na ocenę, czy zachowanie ich wskazywało na zamiar definitywnego oddalenia się od właściciela, tak jak to miało miejsce w przypadku roju pszczół przed jego wyrojeniem (por. Colum. *de re rust.* ix.12.1–4; Varro, *rer. rust.* 3.16.29–31). Jednak w przypadku innych dzikich zwierząt, takich jak np. jelenie, niewątpliwie trudno było się zorientować, w którym momencie porzucali one *revertendi consuetudo*. Nie można wykluczyć, że w konkretnych przypadkach spornych

powróciło do stanu *naturalis libertas*, w którym stanowiło rzecz nienależącą do nikogo możliwą do zawłaszczenia.

Tę samą regułę przytacza też Gaius w *Res cottidianae*, wymieniając obok wspomnianych wyżej trzech gatunków zwierząt również pawie:

D. 41.1.5.5 (Gai 2 *rer. cott. siv aur.*): *Pavonum et columbarum fera natura est nec ad rem pertinet, quod ex consuetudine avolare et revolare solent: nam et apes idem faciunt, quarum constat feram esse naturam: cervos quoque ita quidam mansuetos habent, ut in silvas eant et redeant, quorum et ipsorum feram esse naturam nemo negat. in his autem animalibus, quae consuetudine abire et redire solent, talis regula comprobata est, ut eo usque nostra esse intellegantur, donec revertendi animum habeant, quod si desierint revertendi animum habere, desinant nostra esse et fiant occupantium. intelleguntur autem desisse revertendi animum habere tunc, cum revertendi consuetudinem deseruerint*<sup>21</sup>. [Pawie i gołębie są z natury dzikie i nie ma tu znaczenia fakt, że mają nawyk odlatywać i przylatywać. Tak samo bowiem zachowują się pszczoły, co do których jest rzeczą pewną, że są dzikie z natury. Niektórzy także mają tak oswojone jelenie, że chodzą do lasu i wracają, ale nikt nie przeczy, że i one są dzikimi zwierzętami. Co do tych zwierząt, które mają zwyczaj odchodzić i powracać, przyjęto taką zasadę, że dotąd uważane są za nasze, dopóki mają wolę powrotu, a jeśli zaniknie u nich wola powrotu, przestają być nasze i stają się zawłaszczającego. Przyjmuje się zaś, że utraciły wolę powrotu, gdy przestały mieć nawyk powracania].<sup>22</sup>

W cytowanym tekście Gaius opowiada się za poglądem, zgodnie z którym pawie i gołębie są zwierzętami dzikimi (*fera natura*), pomimo że mogą one, oswojone przez człowieka, przejawiać nawyk regularnego powrotu do określonego miejsca. Aby uzasadnić ten pogląd, Gaius odwołuje się do przykładu pszczół, które wylatują z ula, aby do niego powrócić, oraz jeleni, które zostały oswojone

---

odwoływano się do czasu, który upłynął od momentu oddalenia się zwierzęcia poza sferę bezpośredniej kontroli człowieka, przekraczającego zwyczajowy czas, w którym zwierzę zwykło do niego powracać, jednak kwestii tej nie porusza żaden z zachowanych tekstów jurystów klasycznych. W *Parafrazie* Teofila jest wskazany termin trzydniowy, jako czas, w którym właściciel oswojonego dzikiego zwierzęcia zachowywał własność zwierzęcia, które oddaliło się do lasu poza sferę jego bezpośredniej kontroli. Por.: *Institutionum Graeca Paraphrasis Theophilo Antecessori Vulgo Tributa* 2.1.15 trad. Ferrini.

21 *Inst.* 2.1.15: *Pavonum et columbarum fera natura est. nec ad rem pertinet, quod ex consuetudine avolare et revolare solent: nam et apes idem faciunt, quarum constat feram esse naturam: cervos quoque ita quidam mansuetos habent, ut in silvas ire et redire soleant, quorum et ipsorum feram esse naturam nemo negat. in his autem animalibus, quae ex consuetudine abire et redire solent, talis regula comprobata est, ut eo usque tua esse intellegantur, donec animum revertendi habeant: nam si revertendi animum habere desierint, etiam tua esse desinunt et fiunt occupantium. revertendi autem animum videntur desinere habere, cum revertendi consuetudinem deseruerint.*

22 Tłumaczenie za *Digesta Iustiniani. Digesta justyniańskie. Tekst i przekład*, 2016, oprac. T. Palmirski, VI.2, Kraków, s. 11.

w taki sposób, że oddalają się do lasu i powracają do właściciela, które to zwierzęta są jednak uznawane za dzikie. W dalszej części tekstu jurysta powołuje się na wspomnianą wyżej regułę mającą zastosowanie w odniesieniu do zwierząt, które *ex consuetudine abire et redire solent*, zgodnie z którą własność tych zwierząt traciło się w momencie, gdy znikała ich skłonność do powrotu, a więc porzucały nawyk powracania.

Kolejnym tekstem potwierdzającym zastosowanie szczególnych zasad do zwierząt przejawiających *animus revertendi* jest fragment z komentarza Ulpiana do edyktu dotyczący zakresu skargi o dział spadku (*actio familiae erciscundae*).

D. 10.2.8.1 (Ulp. 19 *ad ed.*): *Idem Pomponius ait columbas, quae emitti solent de columbario, venire in familiae herciscundae iudicium, cum nostrae sint tamdiu, quamdiu consuetudinem habeant ad nos revertendi: quare si quis eas adprehenderit, furti nobis competit actio. idem et in apibus dicitur, quia in patrimonio nostro computantur.* [Pomponius stwierdza także, że gołębie, które zwykle są wypuszczane z gołębnika, są objęte skargą o podział spadku, ponieważ dopóki mają nawyk powrotu do nas, dopóty stanowią naszą własność. I dlatego, gdyby ktoś je schwytał, przysługuje nam skarga z tytułu kradzieży. To samo mówi się o pszczołach, ponieważ są zaliczane do naszego majątku].<sup>23</sup>

W cytowanym tekście Ulpian odwołuje się do poglądów Pomponiusa, który opowiedział się za objęciem zakresem skargi o podział majątku spadkowego także takich zwierząt, jak gołębie i pszczoły, które, dopóki przejawiały nawyk powrotu do hodowcy, uważane były za jego własność, nawet jeżeli przez jakiś czas, wylatując z ula albo gołębnika, nie pozostawały w zasięgu jego bezpośredniej kontroli<sup>24</sup>. W konsekwencji przyznaje on właścicielowi skargę z kradzieży przeciwko osobie, która schwytała takie gołębie albo pszczoły.

Zagadnienie posiadania, a więc zarazem i własności gołębi i pszczoł było także przedmiotem rozważań Paulusa w 54 księdze komentarza do edyktu:

D. 41.2.3.16 (Paul. 54 *ad ed.*): *Quidam recte putant columbas quoque, quae ab aedificiis nostris volant, item apes, quae ex alveis nostris evolant et secundum consuetudinem redeunt, a nobis possideri.* [Niektórzy [juryści] słusznie sądzą, że posiadamy również gołębie, które latają z naszych budynków, podobnie jak pszczoły, które wylatują z naszych uli i zgodnie ze [swym] zwyczajem wracają].<sup>25</sup>

Jurysta ten uznawał, że gołębie i pszczoły, które miały nawyk powracania do miejsca, w którym były hodowane znajdowały się w posiadaniu hodowcy, nawet w czasie, w którym oddaliły się od ula czy gołębnika<sup>26</sup>.

23 Tłumaczenie *Digesta Iustiniani. Digesta justyniańskie. Tekst i przekład*, 2013, oprac. T. Palmirski, II, Kraków, s. 379.

24 Na temat zaliczenia gołębi i pszczoł do majątku spadkodawcy por. E. STOLFI, 2001, *Studi sui 'libri ad edictum' di Pomponio*, II: *Contesti e pensiero*, Milano, s. 366–368.

25 Tłumaczenie *Digesta Iustiniani. Digesta justyniańskie. Tekst i przekład*, 2016, oprac. T. Palmirski, VI.2, Kraków, s. 51.

26 Jak twierdził Zamorani (P. ZAMORANI, 1977, *Possessio* (cit. n. 5), s. 19–22), kwestia, czy zwierzęta *quae ex consuetudine abire et redire solent* można uznać za znajdujące się

Wypracowana przez rzymskich jurystów koncepcja *animus revertendi*, mająca zastosowanie do zwierząt dzikich, które hodowane przez człowieka musiały mieć swobodę przemieszczania się w swoim środowisku naturalnym, stanowiła zatem instrument zapewniający ich hodowcy ochronę prawa własności i tym samym uniemożliwiający osobom trzecim zawłaszczenie takiego zwierzęcia jako *res nullius* w czasie, w którym oddaliło się ono poza sferę bezpośredniej kontroli właściciela. Zachowanie przez zwierzę *animus revertendi*, którego zewnętrznym przejawem była *revertendi consuetudo*, pozwalało uznać, że nawet w czasie, w którym oddaliło się ono od właściciela na odległość, która *prima facie* mogłaby być uznana za powrót zwierzęcia do stanu naturalnej wolności, pozostawało pod jego *custodia*, a więc nie tracił on jego własności<sup>27</sup>.

w posiadaniu hodowcy w czasie, w którym wskutek ich oddalenia się tracił on możliwość sprawowania nad nimi kontroli, nie była dla rzymskich jurystów oczywista. Autor ten jednak wychodzi z założenia, że w tym czasie nie znajdowały się one pod jego *custodia*, co w moim przekonaniu nie jest słuszną interpretacją. W odniesieniu do dzikich zwierząt termin *custodia* oznaczał sytuację, w której dzikie zwierzę pozostawało pod kontrolą zawłaszczającego będąc jego własnością. Termin ten należy więc interpretować jako przeciwstawienie stanu *naturalis libertas*, w którym takie zwierzęta stanowiły *res nullius*. Zważywszy na fakt, że w odniesieniu do dzikich zwierząt własność była utożsamiana z ich posiadaniem, nie jest możliwa sytuacja, w której dzikie zwierzę znajdowałoby się w posiadaniu określonej osoby (a więc byłoby jej własnością), nie pozostając jednocześnie pod jej *custodia*. Por. G. POLARA, 1983, *Le venationes* (cit. n. 4), s. 145, przyp. 44; Z. BENINCASA, 2014, *Occupatio* (cit. n. 3), s. 22–26. Zdaniem Polary fragment tekstu dotyczący gołębi *quae ab aedificiis nostris volant* odnosi się do dzikiej odmiany gołębi, bowiem o oswojonych gołębiach jest mowa we wcześniejszym paragrafie 16 dotyczącym ptaków trzymanyh w klatkach bądź oswojonych, które uważa się za pozostające pod *custodia* właściciela. D. 41.2.3.15–16 (Paul. 54 ad ed.): *Aves autem possidemus, quas inclusas habemus, aut si quae mansuetae factae custodia nostra subiectae sunt*. Por.: Varro, *rer. rust.*, 3.7.1–2. Por. G. POLARA, 1983, *Le venationes* (cit. n. 4), s. 145–150.

27 Kwestia, czy zwierzę przejawiające *animus revertendi* może być uznane za pozostające pod *custodia* właściciela w czasie, w którym oddaliło się od niego na odległość uniemożliwiającą sprawowanie nad nim bezpośredniej kontroli, była szeroko dyskutowana w literaturze. Metro na określenie statusu zwierząt, które wskutek oswojenia zaczęły przejawiać nawyk powracania do właściciela, używa określenia '*fictio custodiae*', z kolei Mantovani uważa za nieprawdopodobne, by reguła dotycząca zachowania prawa własności zwierząt *quae ex consuetudine abire et redire solent* stanowiła rozszerzającą interpretację terminu *custodia*. W moim przekonaniu należy jednak zgodzić się z Polarą, który możliwość sprawowania kontroli nad oswojonym zwierzęciem w okresie, w którym tymczasowo oddaliło się od właściciela, określa jako właściwą *custodia*, w rozszerzającej interpretacji tego terminu przyjętej przez rzymskich jurystów. Por. A. METRO, 1996, *Lobbligazione di custodire* (cit. n. 5), s. 41, przyp. 83; D. MANTOVANI, 2007, *I giuristi, il retore* (cit. n. 2), s. 330, przyp. 28; G. POLARA, 1983, *Le venationes* (cit. n. 4), s. 127, przyp. 21. Por. także D. 41.2.3.15; D. 41.1.5.5, w których używa się określenia *custodia* w odniesieniu do zwierząt, które wskutek oswojenia zaczęły przejawiać *animus revertendi*.

Należy zauważyć, że gatunki wymieniane przez jurystów jako przykład zwierząt *quae ex consuetudine abire et redire solent* były bardzo zróżnicowane. Z jednej strony, były to stworzenia, takie jak pszczoły czy gołębie, dla których oddalanie się od gniazda i powrót do niego był związany z ich naturalnym trybem życia, a w przypadku pszczoł również procesem wytwarzania miodu i cyklem rozwojowym pszczelego roju. Hodowca takich zwierząt nie miał zatem możliwości trzymania ich cały czas w zamknięciu i był zmuszony umożliwiać im swobodne przemieszczanie się w powietrzu, co wiązało się z czasową utratą nad nimi bezpośredniej kontroli. Ingerencja człowieka polegała w tym wypadku przede wszystkim na stymulowaniu i kontrolowaniu u tych zwierząt naturalnego *animus revertendi*, tak aby poprzez stworzenie optymalnych warunków w ulu czy gołębniku zapobiec ucieczce roju, wyrojeniu się pszczoł czy znalezieniu nowej siedziby przez gołębie<sup>28</sup>.

Z drugiej strony zaś wśród zwierząt *quae ex consuetudine abire et redire solent* juryści wymieniają także jelenie, u których nawyk powrotu do określonego miejsca wskazanego przez człowieka musiał być dopiero wyrobiony w procesie oswojenia polegającym na systematycznym wabieniu zwierzęcia do miejsca, w którym otrzymywało od człowieka pożywienie (*cervos quoque ita quidam mansuetos habent, ut in silvas eant et redeant*)<sup>29</sup>. W odniesieniu do jeleni *animus revertendi* nie był więc związany z ich naturalnym trybem życia, ale stanowił

28 Por.: Varro, *rer. rust.*, 3.7.3–8; 3.16.12–18; 3.16.29–31. W przypadku wyrojenia się roju z ula juryści uznawali, że pozostaje on własnością pszczelarza tak długo, jak długo był on w stanie go zlokalizować wzrokiem, a jego schwytanie nie było trudne: D. 41.1.5.4 (Gai. 2 *rer. cott. sive aur.*): *Examen, quod ex alveo nostro evolaverit, eo usque nostrum esse intellegitur, donec in conspectu nostro est nec difficilis eius persecutio est: alioquin occupantis fit*. Do przypadku wyrojenia się pszczoł z ula juryści rzymscy stosowali więc ogólne reguły odnoszące się do prawa własności dzikich zwierząt, uznając, że dopóki ich hodowca zachowuje kontrolę nad rojem, a więc jest w stanie z łatwością go schwycić, nie uznaje się, że pszczoły powróciły do stanu *naturalis libertas*. Wyrojenie się roju było zatem równoznaczne z uznaniem, że pszczoły utraciły *animus revertendi* i tym samym oddalenie się owadów poza sferę bezpośredniej kontroli pszczelarza oznaczało utratę jego prawa własności.

29 Polara wiąże *animus revertendi* z zachowaniem rytualnym zwierząt wynikającym z ich natury i przywiązania do gniazda czy potomstwa. Por. G. POLARA, 1983, *Le venationes* (cit. n. 4), s. 126, przyp. 19, s. 128, przyp. 21. Należy jednak zauważyć, że charakter *animus revertendi* nie jest jednakowy u wszystkich zwierząt uważanych za stworzenia *quae ex consuetudine abire et redire solent*. O ile w przypadku pszczoł rzeczywiście okresowe opuszczanie ula i powrót do niego stanowi zachowanie rytualne wynikające z natury tych owadów, o tyle w przypadku jeleni *animus revertendi* związany jest z procesem oswojenia zwierzęcia zainicjowanym przez człowieka, który wabi zwierzę w określone miejsce, oferując mu pożywienie. Człowiek, stwarzając optymalne warunki w gnieździe albo systematycznie dokarmiając zwierzę w określonym miejscu, może zatem wyrobić w nim *animus revertendi* przejawiający się okresowym powracaniem do określonego miejsca.

efekt oddziaływania człowieka na naturę zwierzęcia dzikiego, które to zwierzę, wskutek oswojenia, zaczynało przejawiać nawyk powracania do miejsca, w którym otrzymywało od człowieka pożywienie.

W moim przekonaniu jest więc prawdopodobne, że przywołana przez Gaiusa zasada dotycząca zwierząt *quae ex consuetudine abire et redire solent* pierwotnie miała zastosowanie do pszczół<sup>30</sup> i gołębi<sup>31</sup>, w stosunku do których, z uwagi na ich tryb życia, nie dało się zastosować wprost ogólnych reguł dotyczących nabywania i utraty prawa własności dzikich zwierząt. Ponieważ hodowla tych zwierząt wymagała umożliwienia im oddalania się od właściciela na taki dystans, który normalnie byłby uznany za powrót zwierzęcia do stanu *naturalis libertas*, juryści stworzyli koncepcję *animus revertendi*, którego zachowanie uznali za warunek kontynuacji prawa własności ich hodowcy<sup>32</sup>. Z czasem koncepcja ta znalazła analogiczne zastosowanie także do innych gatunków zwierząt, które pod koniec

30 Por. Colum., *de re rust.* IX.2–16; Varro, *rer. rust.*, 3.16.1–38. Na temat hodowli pszczół w starożytnym Rzymie por. m. in.: H.M. FRASER, 1951, *Beekeeping in Antiquity*, London, s. 4; E. CRANE, 1999, *The World History of Beekeeping and Honey Hunting*, Routledge, New York, s. 203–209.

31 Na temat hodowli gołębi por. Varro, *rer. rust.*, 3.7.1–11; Colum., *de re rust.* VIII.8.1–12. Kolumella wspomina o gołębiach hodowanych na wsi, które nie były trzymane w zamkniętym gołębniku i, mając swobodę przemieszczania się, samodzielnie zdobywały pokarm, jedynie przez 2–3 miesiące w roku były dokarmiane przez właściciela (Colum., *de re rust.* VIII.8.1–2).

32 Ustalenie, w stosunku do których gatunków zwierząt juryści po raz pierwszy odwołali się do koncepcji *animus revertendi* jako gwarancji zachowania ich prawa własności, budzi wiele kontrowersji w dotychczasowej literaturze romanistycznej. Zdaniem Daubego *regula*, którą podaje Gaius, miała oryginalnie zastosowanie jedynie do gołębi i pawie, które nie były traktowane jak zwierzęta dzikie, lecz udomowione, podczas gdy pszczoły były uważane za zwierzęta *fera natura*. Dopiero Celsus – powołując się na nawyk pszczół oddalania się od właściciela i powracania (*cum reveniri solent*) oraz na to, że są źródłem korzyści dla hodowcy (*fructui mihi sint*) – rozszerzył stosowanie tej reguły także na te owady (por. Coll. 12.7.10; D. 9.2.27.12). W konsekwencji juryści uznali, że również gołębie i pawie są zwierzętami dzikimi z natury, ale wskutek oswojenia mogą wykazywać *animus revertendi*. Por. D. DAUBE, 1959, *Doves and Bees* (cit. n. 7), s. 63–75 wraz z uwagami krytycznymi; P. ZAMORANI, 1977, *Possessio* (cit. n. 5), s. 18–19, przyp. 10; G. POLARA, 1983, *Le venationes* (cit. n. 4), s. 137, przyp. 29. Frier, a za nim Mantovani, uznają, że pierwszymi zwierzętami, do których miała zastosowanie ta reguła, były gołębie. Por. B.W. FRIER, 1982–1983, *Bees and Lawyers* (cit. n. 7), s. 110, przyp. 33; D. MANTOVANI, 2007, *I giuristi, il retore* (cit. n. 2), s. 330, przyp. 28. Z kolei Polara, zwracając uwagę na fakt, że od czasów archaicznych hodowla pszczół stanowiła cenne źródło pożywienia, sugeruje, iż koncepcja *animus revertendi* została stworzona na potrzeby uzasadnienia poglądu o kontynuacji prawa własności hodowcy pszczół, a dopiero później znalazła analogiczne zastosowanie w odniesieniu do takich zwierząt, jak pawie i jelenie. Por.: G. POLARA, 1983, *Le venationes* (cit. n. 4), s. 132–133. Nie można wykluczyć, że analogicznie jak zwierzęta *quae ex consuetudine abire et redire solent* juryści traktowali również dziki powszechnie

republiki zaczęły być powszechnie trzymane dla celów zarobkowych w *vivaria* i parkach myśliwskich, takich jak wymienione przez Gaiusa jelenie<sup>33</sup> i pawie<sup>34</sup>. Ponieważ ich hodowla na dużą skalę wiązała się z koniecznością umożliwienia im swobodnego przemieszczania się w ich naturalnym środowisku, juryści, aby zagwarantować ich hodowcom wyłączne prawo do polowania na nie, rozszerzyli zakres zastosowania tej koncepcji także na zwierzęta, których *animus revertendi* nie wynikał z ich naturalnych skłonności, ale był efektem oddziaływania człowieka na naturę zwierzęcia w procesie oswajania. Wykorzystanie tej rozszerzającej interpretacji *animus revertendi* w odniesieniu do zagrodzonego obszaru leśnego pozwalało zatem właścicielowi takiego lasu utrzymywać, że dzikie zwierzęta, które wskutek systematycznego dokarmiania nabrały nawyku powracania do wyznaczonego przez niego miejsca, mimo że nie znajdują się przez cały czas w sferze jego bezpośredniej kontroli, stanowią jego własność. Dzięki temu miał on zagwarantowaną ochronę przed ewentualnymi roszczeniami osoby trzeciej, która upolowawszy takie zwierzę, mogłaby utrzymywać, że je zawłaszczyła.

Praktyka dokarmiania dzikich zwierząt poprzez pozostawianie im pożywienia w określonym miejscu albo karmienia na umówiony sygnał znajduje potwierdzenie w rzymskiej literaturze *de re rustica*.

Żyjący w I wieku n.e. autor dzieł poświęconych agrotechnice Lucjusz Juniusz Moderatus Kolumella opisuje zjawisko grodzenia całych połaci lasu na potrzeby hodowli dzikich zwierząt<sup>35</sup> i radzi, by właściciel tak ogrodzonego lasu, w określonych porach roku, dokarmił znajdujące się w nim dzikie zwierzęta, wykorzystując oswojone sztuki dzikich zwierząt, by wskazały pozostałym miejsce pozostawienia pożywienia.

Colum., *de re rust.* IX.1.6: *Contentus tamen non debet esse diligens paterfamiliae cibus quos suapte natura terra gignit, sed temporibus anni quibus silvae pabulis carent condita messe clausis succurrere hordeoque alere vel adoreo farre aut faba, plurimumque etiam vinaceis, quidquid denique vilissime constiterit dare. Idque ut intellegant ferae praebere, unam vel alteram domi mansuefactam conveniet immittere, quae pervagata totum vivarium cunctantis ad obiecta cibaria pecudes perducatur.* [Jednak sumienny gospodarz nie powinien poprzestawać na pokarmach, które ziemia zrodziła dzięki swym naturalnym właściwościom, lecz

---

hodowane w *vivaria* i parkach myśliwskich. Por.: G. MACLEOD, 2001, *Pigs, Boars* (cit. n. 7), s. 83–92.

33 Jak zauważył słusznie Polara, zwrot ‘*item cervi*’ w Gai. 2.68 i ‘*cervos quoque*’ w D. 41.1.5.5 może sugerować, że w odniesieniu do tych zwierząt jedynie *per analogiam* zastosowano zasadę mającą wcześniej zastosowanie do innych gatunków. Por. G. POLARA, 1983, *Le venationes* (cit. n. 4), s. 132.

34 Z przekazu Warrona można wywnioskować, że moda na hodowanie pawi pojawiła się w końcu republiki (Varro, *rer. rust.* 3.6.1: *Quoi Merula, De pavonibus nostra memoria, inquit, greges haberi coepti et venire magno.*) Por. Varro, *rer. rust.* 3.6.1–6; Colum., *de re rust.* VIII.11.1–17.

35 Colum., *de re rust.* IX.1.1–4.

w tych porach roku, kiedy w lesie brak jest karmy, pomóc po zakończeniu zniw zamkniętym zwierzętom i karmić je jęczmieniem albo pszenicą płaskokurką albo bobem, a przede wszystkim również wytlóczynami z winogron i wreszcie dawać to wszystko, co jest bardzo tanie. Aby dzikie zwierzęta zauważyły, że otrzymują karmę, trzeba wpuścić oswojone w domu jedno lub dwa, które swobodnie biegając po całym zwierzyńcu, zaprowadzą ociągające się stworzenia do żerowisk].<sup>36</sup>

Z kolei żyjący u schyłku republiki Marek Terencjusz Warron w swoim dziele *Rerum rusticarum libri III* opisuje zwyczaj dokarmiania dzikich zwierząt, które na odgłos trąbki przychodziły w okolicę tarasu, z którego rzucano im pożywienie. Wspomina również o położonym w Laurentum parku myśliwskim, nazywanym *therotrophium*, zajmującym obszar 50 jugerów, którego właścicielem był Quintus Hortensius. Na jego terenie znajdował się taras, na którym wydawano przyjęcia dla gości, podczas których to uczt, jako atrakcję dla zaproszonych, na sygnał trąbki dany przez niewolnika przywoływano z lasu różne gatunki dzikich zwierząt, m.in. dziki i jelenie.

Varro, *rer. rust.* 3.13.1–3: *Nam quem fundum in Tusculano emit hic Varro a M. Pupio Pisone, vidisti ad bucinam inflatam certo tempore apros et capreas convenire ad pabulum, cum ex superiore loco e palaestra apris effunderetur glans, capreis victa aut quid aliud. Ego vero, inquit ille, apud Q. Hortensium cum in agro Laurenti essem. Ibi istuc magis thraikikos fieri vidi. Nam silva erat, ut dicebat, supra quinquaginta iugerum maceria saepta, quod non leporarium, sed therotrophium appellabat. Ibi erat locus excelsus, ubi triclinio posito cenabamus, quo Orphea vocari iussit. Qui cum eo venisset cum stola et cithara cantare esset iussus, bucina inflavit, ut tanta circumfluxerit nos cervorum aprorum et ceterarum quadripedum multitudo, ut non minus formosum mihi visum sit spectaculum, quam in Circo Maximo aedilium sine Africanis bestiis cum fiunt venationes.* [Wszak widziałeś, że w tej posiadłości, którą obecny tu Warron kupił w Tuskulum od Marka Pupiusza Pizona, w określonym czasie na dźwięk trąbki schodziły się do pokarmu dziki i sarny, gdy z wyżej położonego tarasu rzucano dzikom żołądzie, sarnom wykę siewną lub coś innego. 2. Tamten odparł: – Rzeczywiście, kiedy byłem u Kwintusa Hortensjusza pod Laurentum, widziałem wówczas, że to odbywa się [bardziej „po tracku”]. Albowiem jak opowiadał, miał las o powierzchni ponad pięćdziesięciu jugerów ogrodzony murem, którego to lasu nie nazywał zwierzyńcem, lecz zwierzęcą fermą hodowlaną. Było tam miejsce wysoko położone, gdzie ustawiliśmy stół, spożywaliśmy posiłek, dokąd kazał przywołać Orfeusza. 3. Kiedy ten odziany w długą szatę, zjawił się z kitarą, żeby śpiewać, otrzymał polecenie, żeby zadął w trabkę; otoczyła nas tak wielka liczba jeleni, dzików i innych zwierząt, że widowisko to wydało mi się nie mniej piękne niż polowania urządzone przez edylów w Wielkim Cyrku bez udziału dzikich zwierząt afrykańskich].<sup>37</sup>

36 Tłumaczenie za I. MIKOŁAJCZYK, 1991, *Lucjusz Juniusz Moderatus Kolumella. O rolnictwie*, II, s. 63–64.

37 Tłumaczenie za I. MIKOŁAJCZYK, 1991, *Marek Terencjusz Warron. O gospodarstwie rolnym*, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 91.



Opisana przez rzymskich autorów praktyka dokarmiania dzikich zwierząt, które, przywoływane umówionym sygnałem, wychodziły z lasu i podchodziły w okolice ludzkich domów, służyła nie tylko wywarceniu wrażenia na obserwujących to swoiste „przedstawienie” gościach, ale prawdopodobnie miała również znaczenie w sferze prawnej dla określenia statusu tych dzikich zwierząt. Pozwalała bowiem utrzymywać, że zwierzęta te nawykiem powracania na umówiony sygnał wyrobionym w procesie osvajania przez właściciela posiadłości manifestują swoisty *animus revertendi*. W konsekwencji mogły być uznane za stworzenia *quae ex consuetudine abire et redire solent*, w stosunku do których ich właściciel, tak długo, jak przejawiały one *revertendi consuetudo*, zachowywał przysługujące mu prawo, pomimo że nie sprawował nad nimi przez cały czas bezpośredniej kontroli i które, chociaż miały swobodę przemieszczania się w swoim środowisku naturalnym, nie były uważane za *res nullius*.

Dzięki rozszerzającej interpretacji koncepcji *animus revertendi*, stworzonej dla uzasadnienia kontynuacji prawa własności hodowców pszczoł i gołębi, zastosowanej przez rzymskich jurystów także do innych zwierząt dzikich, u których nawyk powrotu do miejsca wskazanego przez człowieka nie był związany z naturalnym instynktem czy zachowaniem rytualnym, ale stanowił efekt oswojenia zwierzęcia, możliwe stało się zatem do pewnego stopnia zrównanie statusu zwierząt żyjących na wolności w ogrodzonych lasach z tymi trzymanymi w zamknięciu w zorganizowanych *vivaria*. Pozwoliło to na zagwarantowanie posiadaczom ziemskim, którzy utrzymywali na swoich nieruchomościach takie parki myśliwskie, wyłącznego prawa do polowania na żyjące w nich zwierzęta kosztem coraz bardziej anachronicznej i nieprzystającej do rzeczywistości zasady wolności polowania<sup>38</sup>. W tej rozszerzającej interpretacji koncepcja *animus revertendi* stała się swoistym *remedium* na coraz wyraźniejszy kontrast między tradycyjną zasadą *ius gentium*, zgodnie z którą dzikie zwierzęta bytujące w stanie natury stanowiły rzecz nienależącą do nikogo, a potrzebą zagwarantowania posiadaczom ziemskich wyłączności na polowanie na żyjące na terenie ich posiadłości zwierzęta.

Podsumowując, można więc uznać, że poprzez uznanie dzikich zwierząt znajdujących się w *vivarium* za należące do właściciela takiej hodowli oraz dzięki rozszerzającej interpretacji koncepcji *animus revertendi*, która znalazła zastosowanie także do innych gatunków zwierząt niż pszczoły i gołębie, juryści rzymscy

38 Praktyka zakładania rozległych parków myśliwskich, w których posiadacze ziemscy hodowali dziką zwierzynę w jej naturalnym środowisku, może być więc uważana za swoiste *remedium* na wolność polowania, gdyż ogrodzenie lasu nie tylko zapobiegało ucieczce zwierząt, ale również w znacznym stopniu utrudniało osobom trzecim przedostanie się na teren takiego parku i korzystanie z jego zasobów. Dodatkowo w odniesieniu do dzikich zwierząt żyjących w takim parku, które wskutek dokarmiania zaczęły przejawiać zwyczaj powracania do miejsca, w którym otrzymywały pożywienie, możliwe było zastosowanie koncepcji *animus revertendi* i *revertendi consuetudo*, co pozwalało uznać je za zwierzęta *quae ex consuetudine abire et redire solent*, których własności nie traciło się poprzez samo oddalenie się zwierzęcia na dużą odległość poza sferę kontroli ze strony właściciela.

dążyli do uniemożliwienia osobom trzecim polowania i zawłaszczania dzikich zwierząt żyjących w zorganizowanych hodowlach i na ogrodzonych obszarach leśnych czy górzystych. Ponieważ wolność polowania na dziko żyjące zwierzęta oznaczała przede wszystkim możliwość zawłaszczania *omnia quae terra mari caelo capiuntur*, a nie możliwość naruszania własności poprzez polowanie na cudzym gruncie, ich interwencja w obliczu konfliktu między zasadą pozwalającą na nabycie własności dzikiego zwierzęcia niezależnie od miejsca jego schwywania a prawem posiadaczy ziemskich do zakazania osobom trzecim korzystania z gruntu – polegała więc nie tyle na przyznaniu tym posiadaczom szczególnych środków ochrony, ile na stopniowym wyłączeniu dzikich zwierząt z kategorii *nullius* podlegających zawłaszczeniu, co czyniło polowanie na nie bezprzedmiotowym dla osób trzecich.

W ten sposób rzymscy *iusprudentes*, nie negując zasady wolności polowania, doprowadzili do jej znacznego ograniczenia, dzięki czemu obowiązujący porządek prawny stał się adekwatny do istniejących realiów życia gospodarczego, uwzględniając zmianę podejścia do kwestii dzikich zwierząt, które stały się znaczącym źródłem zysków z posiadłości ziemskiej.

## LITERATURA

- AMIRANTE L., 1983, recenzja z G. POLARA, *Le venationes. Fenomeno economico e costruzione giuridica*, „Rivista internazionale di diritto romano e antico”, 34, s. 255–262.
- ANDERSON K., 1985, *Hunting in the Ancient World*, University of California Press, Berkeley, Los Angeles, London.
- BENINCASA Z., 2013, *Si vivariis inclusae ferae. Status prawny dzikich zwierząt żyjących w vivaria i parkach myśliwskich w prawie rzymskim*, „Zeszyty Prawnicze”, 13, 4, s. 5–41.
- BENINCASA Z., 2014, *Occupatio jako sposób nabycia własności dziko żyjących zwierząt w prawie rzymskim*, „Studia Iuridica”, 59, s. 9–39.
- BENINCASA Z., 2015, *Accessio ab alluvione i reditus venationis et aucupii jako fructus fundi*, „Zeszyty Prawnicze”, 15, 2, s. 135–159.
- BENINCASA Z., 2016, *Alcune riflessioni sulla libertà di caccia nel diritto romano: vivai e riserve di caccia*, [w:] *Mater familias. Scritti romanistici per Maria Zabłocka*, red. Z. Benincasa, J. Urbanik, Warszawa, s. 39–62.
- CARDILLI R., 2000, *La nozione giuridica di fructus*, Edizioni Scientifiche Italiane, Napoli.
- CASANOVA P., MEMOLI A. *La caccia: dal diritto popolare al diritto venatorio* (<http://ojs.aisf.it/index.php/ifm/article/viewFile/835/799>, 340–341).
- CRANE E., 1999, *The World History of Beekeeping and Honey Hunting*, Routledge, New York
- CROWTHER N.B., 2007, *Sport in Ancient Times*, Westport.
- DAUBE D., 1959, *Doves and Bees*, [w:] *Droits de l'antiquité et sociologie juridique. Mélanges Henry Lévy-Bruhl*, Sirey, Paris, s. 63–75.
- Digesta Iustiniani. Digesta justyniańskie. Tekst i przekład*, 2013, oprac. T. Palmirski, II, Poligrafia Salezjańska, Kraków.

- Digesta Iustiniani. Digesta justyniańskie. Tekst i przekład*, 2016, oprac. T. Palmirski, VI.2, Poligrafia Salezjańska, Kraków.
- DONAHUE CH. JR., 1986, *Animalia ferae naturae: Rome, Bologna, Leyden, Oxford and Queens County N.Y.*, [w:] *Studies in Roman Law in Memory of A. Arthur Schiller*, red. R.S. Bagnall, W.V. Harris, E.J. Brill, Leiden, s. 39–63.
- FIORENTINI M., 1996, *Sulla rilevanza economica e giuridica delle ville marittime durante la Repubblica e l'Impero*, *Index*, 24, s. 143–198.
- FRASER H.M., 1951, *Bookkeeping in Antiquity*, London.
- FRIER B.W. (1982–1983), *Bees and Lawyers*, „*Classical Journal*”, 78, 2, s. 105–114.
- FRIER B.W., 1994, *Why did the Jurists change Roman Law? Bees and Lawyers revisited*, *Index*, 22, s. 135–149.
- GALLONI P., 2000, *Storia e cultura della caccia. Dalla preistoria a oggi*, Laterza, Roma.
- GARCIA GARRIDO M.J., 1956, *Derecho à la caza y ius prohibendi en Roma*, „*Annuario de Historia del Derecho Español*”, 26, s. 269–336.
- GIARO T., 2007, *Römische Rechtswahrheiten. Ein Gedenkenexperiment*, „*Studien zur europäischen Rechtsgeschichte*”, Bd 219.
- GREEN C.M., 1996, *Did the Romans hunt?*, „*Classical Antiquity*”, 15, 2, s. 226–260.
- HAUSMANINGER H., 1991, *Celsus gegen Proculus*, [w:] *Tradition und Fortentwicklung im Recht. Festschrift zum 90. Geburtstag von Ulrich von Lübtow am 21. August, 1990*, red. K. Slapnicar, Schäuble Verlag, Rheinfelden, Berlin.
- HUGHES G., 1974, *Furtum ferarum bestiarum*, „*The Irish Jurist*”, 9.
- KUNDEREWICZ C., 1982, *Gaius. Instytucje*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- LANE FOX R.J., 1996, *Ancient Hunting: from Homer to Polybios*, [w:] *Human Landscapes in Classical Antiquity. Environment and Culture*, red. J. Salmon, G. Shipley, Routledge, New York, s. 119–153.
- LOMBARDI G., 1948, *Libertà di caccia e proprietà privata in diritto romano*, „*Bulletino dell'istituto di diritto romano*”, 12–13 [53–54], s. 272–343.
- LONGO O., 1987, *Le regole della caccia nel mondo greco-romano*, „*Aufidus*”, 1, s. 59–91.
- MARTINI R., 1986, *Sui frutti delle venationes*, „*Labeo*”, 32, s. 215–218.
- MAC KINNON M., 2014, *Hunting in Roman Antiquity*, [w:] *The Oxford Handbook of Animals in Classical Thought and Life*, red. G. Lindsay Campbell, Oxford University Press, Oxford, s. 207–213.
- MACLEOD G., 1989, *Wild and Tame Animals and Birds in Roman Law*, [w:] *New Perspectives in the Roman Law of Property: Essays for Barry Nicholas*, red. P. Birks, B. Nicholas, Clarendon Press, Oxford, s. 169–176.
- MACLEOD G., 2001, *Pigs, Boars and Livestock under the Lex Aquilia*, [w:] *Critical Studies in Ancient Law. Comparative Law and Legal History. Essays in honour of Alan Watson*, red. J. Caims Jr., O. Robinson, Hart Publishing, Oxford, Portland, Oregon, s. 83–92.
- MANFREDINI A.D., 2006, *Chi caccia e chi è cacciato... Cacciatore e preda nella storia del diritto*, Giapichelli, Torino.
- MANFREDINI A.D., 2008, *Un'iniuria che non c'è*, [w:] *Diritto romano, tradizione romanistica e formazione del diritto europeo*, red. L. Vacca, Wolters Kluwer Italia, Milano, s. 181–202.

- MANTOVANI D., 2007, *I giuristi, il retore e le api. Ius controversum e natura nella Declamatio Maior XIII*, w: *Testi e problemi del giusnaturalismo romano*, red. D. Mantovani, A. Schiavone, Pavia University Press, Pavia, s. 323–385.
- MARTINI R., 1986, *Sui frutti delle venationes*, „Labeo”, 32, s. 215–218.
- METRO A., 1996, *L'obbligazione di custodire in diritto romano*, A. Giuffrè, Milano.
- MIKOŁAJCZYK I., 1991, *Lucjusz Juniusz Moderatus Kolumella. O rolnictwie*, II, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- MIKOŁAJCZYK I., 1991, *Marek Terencjusz Warron. O gospodarstwie rolnym*, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 91
- MODRZEJEWSKI J., 1976, *Ulpian et la nature des animaux*, [w:] *La filosofia greca e il diritto romano, Atti del Colloquio italo-francese, Roma 14–17 aprile, 1973*, Accademia Nazionale dei Lincei, 221, Roma, s. 177–199.
- NICZYPORUK P., 2015, *Rzymskie regulacje pierwowzorem współczesnych rozwiązań prawnych w zakresie pszczelarstwa i bartnictwa*, [w:] *Prawne aspekty prowadzenia działalności bartnej. Wybrane zagadnienia*, red. E.K. Czech, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok.
- POLARA G., 1983, *Le venationes. Fenomeno economico e struttura giuridica*, A. Giuffrè, Milano.
- POLOJAC M., 2003, *Actio de pauperie and Liability for Damage Caused by Animals in Roman Law*, Dosije, Belgrade.
- POLOJAC M., 2014, *Gaius, Hadzic and occupatio of wild animals – classical Roman law in the Serbian Civil Code*, [w:] *Meditationes de iura et historia. Essays in honour of Laurens Winkel*, red. R. van den Bergh et al., „Fundamina. A Journal of Legal History”, 20, 2, s. 739–741.
- SŁAPEK D., 2010, *Sport i widowiska w świecie antycznym. Kompendium*, Homini S.C., Kraków, Warszawa.
- STOLFI E., 2001, *Studi sui 'libri ad edictum' di Pomponio, II: Contesti e pensiero*, LED. Edizioni Universitarie di Lettere Economia Diritto, Milano.
- TRINQUIER J., VENDRIES CH. (red.), 2009, *Chasses antiques. Pratiques et représentations dans le monde gréco-romain (IIIe siècle av. – IVe siècle apr. J.-C.)*, Presses Universitaires de Rennes, Rennes.
- ZAMORANI P., 1977, *Possessio e animus*, A. Giuffrè, Milano.

**„CO SIĘ TYCZY STWORZEŃ, KTÓRE Z NAWYKU ZWYKŁY ODDALAĆ SIĘ I POWRACAĆ ...” – KONCEPCJA ANIMUS REVERTENDI A WOLNOŚĆ POLOWANIA NA DZIKIE ZWIERZĘTA W PRAWIE RZYMSKIM**

**Streszczenie**

W prawie rzymskim dziko żyjące zwierzęta, ryby i ptaki były uważane za *res nullius*, których własność mógł nabyć każdy poprzez zawłaszczenie w momencie nabycia posiadania takiego zwierzęcia. Ta wywodząca się z czasów archaicznych zasada *ius gentium* pod koniec republiki, kiedy hodowla dzikich zwierząt staje się atrakcyjnym źródłem zysków, zaczyna zagrażać interesom posiadaczy ziemskich, którzy starają się zagwarantować sobie wyłączne prawo do polowania i łowienia ryb na swoich gruntach. Jednym ze sposobów złagodzenia tego napięcia jest wypracowanie przez rzymską jurysprudencję koncepcji zwierząt, które z nawyku zwykły oddalać się i powracać, do których zaliczano pszczoły, gołębie, pawie oraz jelenie. Koncepcja ta oryginalnie dotyczyła takich zwierząt, jak pszczoły czy gołębie, które hodowane dla zysku musiały mieć swobodę przemieszczania się, nie pozostając pod bezpośrednią kontrolą ich hodowcy. Z czasem znalazła analogiczne zastosowanie również do innych gatunków dzikich zwierząt hodowanych przez posiadaczy ziemskich, które, żyjąc w swoim naturalnym środowisku, były regularnie dokarmiane przez właściciela, w wyniku czego zaczynały przejawiać nawyk okresowego powracania do niego. W konsekwencji polowanie na takie zwierzęta na cudzym gruncie stało się nieopłacalne, co w dużym stopniu pozwoliło na złagodzenie napięcia między zasadą wolności polowania na dzikie zwierzęta w prawie rzymskim a potrzebą ochrony interesów właścicieli nieruchomości ziemskich.

**Słowa kluczowe:** prawo rzymskie, polowanie, zawłaszczenie, wolność polowania, *animus revertendi*, „zwierzęta, które z nawyku zwykły oddalać się i powracać”

**“IN IIS AUTEM ANIMALIBUS, QVAE EX CONSUETUDINE ABIRE ET REDIRE SOLENT...” – ANIMUS REVERTENDI AND THE FREEDOM OF HUNTING IN ROMAN LAW**

**S u m m a r y**

According to Roman law wild animals constituted *res nullius* (things without owner), the property of which could be acquired by anyone at the moment of acquiring their possession. Such a principle of *ius gentium*, at the end of the republic, when hunting wild animals and fishing became a conspicuous source of revenue, started to threaten the economic interests of Roman landowners, who tended to keep for themselves the exclusive right to hunt on their land. One of the remedies invented by Roman jurists was a concept of animals, which go and return customarily (*quae ex consuetudine abire et redire solent*) referring to bees, doves, peacocks and deer. Probably, that concept, was initially created

for preserving the property of animals, such as bees and doves, which, for their nature, when bred for profit could not be constantly controlled by their owner. Later this concept was extended to include also other species of wild animals living in their natural environment, which, fed regularly by the landowners, preserved the habit of returning to them. As a consequence hunting such animals on somebody else's land became non profitable, and thus enabled to conciliate the contrast between the freedom of hunting and the economic interests of the Roman landowners.

**Keywords:** Roman law, hunting, occupation, the freedom of hunting, *animus revertendi*, "animals, which go and return customarily"